



Instytut Wymiaru Sprawiedliwości



Zasada ciągłości rozprawy i koncentracji
materiału dowodowego w sprawach karnych
na tle systemów prawnych wybranych państw

dr Dorota Orkiszewska



Prawo karne i kryminologia

Warszawa 2018

Spis treści

Wprowadzenie	5
1. Zasada ciągłości rozprawy i koncentracji materiału dowodowego w wybranych państwach jako punkt odniesienia dla wniosków <i>de lege ferenda</i> dotyczących polskiego procesu karnego	6
1.1. Filipiny	6
1.2. Finlandia	7
1.3. Chorwacja	8
1.4. Szwajcaria	9
2. Uwagi na temat poszczególnych instytucji polskiego k.p.k. wpływających na kształt zasady ciągłości rozprawy i koncentracji materiału dowodowego wraz z wnioskami <i>de lege ferenda</i>	10
2.1. Rozprawa „dzień po dniu”	10
2.2. Optymalna granica czasowa przerwy w rozprawie	12
2.3. Przygotowanie przez stronę wniosków dowodowych jako okoliczność uzasadniająca przerwę	13
2.4. Ciągłość rozprawy a kwestia doręczeń	14
Zakończenie	15
Literatura	16

Wprowadzenie

Zasada ciągłości rozprawy i koncentracji materiału dowodowego pojmowana jest jako norma ogólna wyrażająca postulat, by z chwilą rozpoczęcia rozprawy głównej sąd koncentrował czynności procesowe, zwłaszcza dowodowe w sposób pozwalający na wydanie bez zbędnej zwłoki na pierwszej rozprawie wyroku rozstrzygającego co do przedmiotu procesu¹. W teorii procesu karnego zasada ciągłości jest niekiedy identyfikowana z zasadą koncentracji rozprawy². Niekiedy prezentowane jest szerokie ujęcie zasady koncentracji procesu, w świetle której proces, zarówno w stadium postępowania przygotowawczego, jak i sądowego „powinien stanowić zwarty, konsekwentny ciąg czynności i zdarzeń, bez przerw i zahamowań³”. Dodatkowo niektórzy autorzy wyodrębniają zbliżoną do ww. zasadę szybkości lub sprawności postępowania⁴. Są również i tacy, którzy wyżej wymienionych zasad nie traktują jako naczelných zasad procesowych, a kryjące się w nich wartości rozpatrują w kategoriach gwarancji innych zasad procesowych, w szczególności zasady prawdy materialnej i bezpośredniości⁵.

Niezależnie od sposobu ujmowania zasygnalizowanych zasad procesowych w piśmiennictwie karnoprosesowym panuje zgodność co do tego, że ciągłość rozprawy, której warunkiem jest skoncentrowanie materiału dowodowego, a co za tym idzie szybkość (sprawność) postępowania to wartości niezwykle ważne, zwłaszcza z punktu widzenia zagwarantowania podstawowych praw uczestników procesu. Jak się wydaje, w doktrynie panuje również zgodność co do tego, że współczesny proces karny odbiega pod tym względem od założeń modelowych. Przekonanie o niesatysfakcjonującej wydolności organów wymiaru sprawiedliwości panuje również wśród znacznej części przedstawicieli opinii publicznej, zwłaszcza zaś tych osób, które bezpośrednio zetknęły się z wymiarem sprawiedliwości, w tym jako pokrzywdzeni przestępstwem.

W świetle zasygnalizowanych zasad optymalna sytuacja ma miejsce wtedy, gdy rozprawa odbywa się jednego dnia i sąd wydaje wyrok, opierając się na bezpośrednich spostrzeżeniach

¹ Zob. R. Kmiecik, [w:] R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2004, s. 117.

² S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1961, s. 136.

³ M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 343.

⁴ Zob. np. J. Grajewski, [w:] J. Grajewski (red.), *Prawo karne procesowe. Część ogólna*, Warszawa 2009, s. 107.

⁵ Zob. S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 219 i 264.

poczynionych podczas przeprowadzania dowodów. W wielu przypadkach i z różnych względów zakończenie rozprawy tego samego dnia jest jednak niemożliwe. Prawo karne procesowe musi zatem określać sytuacje, w których uzasadnione stają się odstępstwa od zasady ciągłości rozprawy. Sytuacje te *de lege lata* związane są w szczególności z instytucją przerwy oraz odroczenia rozprawy. Analiza polskich unormowań we wskazanym zakresie, uwzględniająca zasługujące na uwagę rozwiązania stosowane w innych państwach, zachęca do podjęcia próby sformułowania kilku wniosków *de lege ferenda*, których ewentualne uwzględnienie mogłoby przyczynić się do wzmocnienia realizacji zasady ciągłości procesu karnego i koncentracji materiału dowodowego i tym samym usprawnienia procesu karnego.

1. Zasada ciągłości rozprawy i koncentracji materiału dowodowego w wybranych państwach jako punkt odniesienia dla wniosków *de lege ferenda* dotyczących polskiego procesu karnego

1.1. Filipiny

W ostatnim czasie ciągłość procesu karnego na Filipinach stała się przedmiotem zainteresowania Unii Europejskiej, co znalazło wyraz w programie GOJUST⁶. Rezultatem tego programu, który technicznie i finansowo wspiera opracowywanie oraz wdrażanie reform w filipińskim sektorze wymiaru sprawiedliwości, stały się przyjęte przez rząd nowe wytyczne zapewniające ciągły proces sądowy w sprawach karnych⁷. Zważywszy na odmiennosc systemów prawnych Polski i Republiki Filipin rozwiązania przyjęte przez rząd filipiński nie mogą być traktowane jako wzorcowe. Wśród nich znajduje się wymóg wydania natychmiastowo wyroku, w sytuacji gdy oskarżony przyznaje się do winy, co nie dotyczy jedynie spraw, w których przewidziana jest możliwość wymierzenia kary śmierci. Proste recypowanie takiej zasady oznaczałoby powrót do legalnej teorii dowodowej. Nieakceptowalne w polskim systemie prawnym byłoby również rozwiązanie przewidujące konieczność ścisłego przestrzegania reguły, zgodnie z którą świadek ma zostać „w pełni” przesłuchany jednego dnia. Jak wiadomo, w sytuacji gdy inne przeprowadzone następnie dowody stwarzają przypuszczenie, że świadek kłamał, zaistnieć może chociażby potrzeba wezwania go po raz kolejny na przesłuchanie, tym razem w formie konfrontacji (art. 172 Kodeksu postępowania karnego⁸). Jak się wydaje, w warunkach polskiego procesu karnego można byłoby natomiast zastosować

⁶ *The Justice Sector Reform Programme: Governance in Justice (GOJUST)*, <https://gojust.org/gojust-support-s-training-new-guidelines-continuous-trial-criminal-cases/>, (dostęp: 17 września 2018 r.).

⁷ *Revised Guidelines for Continuous Trial of Criminal Cases*, <http://sb.judiciary.gov.ph/libdocs/15-06-10-SC.pdf>, (dostęp: 17 września 2018 r.).

⁸ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1987) – dalej jako „k.p.k.”.

regułę, zgodnie z którą harmonogram terminów rozpraw sądowych powinien być „ciągły”, a liczba terminów rozpraw przewidzianych w danej sprawie zależy m.in. od liczby zaplanowanych do przesłuchania świadków. Oczywiście, inną sprawą jest to, że realizacja postulatów, by w miarę możliwości rozprawa była kontynuowana dzień po dniu, zależy od różnych czynników, w tym od liczby spraw przypadających do rozstrzygnięcia danemu sędziemu. Tymczasem z raportu pt. „Sądownictwo. Polska na tle pozostałych krajów Unii Europejskiej” opracowanego w 2016 r. w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości wynika, że współczynnik wpływu spraw karnych (z wyłączeniem spraw wykroczeniowych) w odniesieniu do 100 tysięcy mieszkańców wynosił 1245, czyli prawie dwukrotnie więcej niż średnia obliczona dla innych rozpatrywanych państw⁹.

1.2. Finlandia

Odnosząc się do rozwiązań prawnych przewidzianych w ustawodawstwach krajów członkowskich Unii Europejskiej, warto zaznaczyć, że warunek ciągłości rozprawy głównej został *expressis verbis* wyrażony w Kodeksie postępowania karnego Finlandii¹⁰. Przepis art. 9 rozdziału 6 wskazanego aktu prawnego stanowi, że sprawa ma być rozpatrzona w ramach ciągłej rozprawy głównej. Jeśli rozprawa nie może zostać przeprowadzona jednego dnia, wolno ją przerwać. W miarę możliwości rozprawę należy kontynuować każdego kolejnego dnia, a jeśli nie jest to wykonalne, rozprawa ma być prowadzona co najmniej trzy razy w tygodniu. Nie dotyczy to sytuacji, gdy rozprawa została odroczone na podstawie przepisów art. 10 (np. gdy sąd dowiedział się o nowych, ważnych dowodach, które można przeprowadzić jedynie w późniejszym czasie lub gdy odroczenie jest nieuniknione z powodu nieprzewidzianych okoliczności lub innej ważnej przyczyny). Nawet jednak wówczas ustawa wyraźnie przewiduje, że odroczone rozprawy ma być wznowiona tak szybko, jak to możliwe. Co więcej, jeśli oskarżony znajduje się w areszcie, orzeczono względem niego zakaz wyjazdu za granicę lub zakaz sprawowania funkcji, a powodem odroczenia nie jest zbadanie jego stanu zdrowia psychicznego, rozprawa ma być wznowiona w ciągu 14 dni od jej odroczenia. W razie, gdy decyzja w sprawie aresztu lub ww. zakazów została wydana po odroczeniu rozprawy, termin 14 dni liczy się od daty tej decyzji.

W świetle powyższej regulacji wydaje się, że polski Kodeks postępowania karnego, który w przeciwieństwie do finlandzkiego aktu prawnego wyraźnie nie formułuje zasady ciągłości

⁹ A. Siemaszko, B. Gruszczyńska, M. Marczewski, P. Ostaszewski, A. Więcek-Durańska, *Sądownictwo. Polska na tle pozostałych krajów Unii Europejskiej*, https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS_S%C4%85downictwo.-Polska-na-tle-pozosta%C5%82ych-kraj%C3%B3w-Unii-Europejskiej-1.pdf, (dostęp: 17 września 2018 r.).

¹⁰ Kodeks postępowania karnego Finlandii w wersji angielskiej – <http://www.legislationline.org/documents/section/criminal-codes>, (dostęp: 17 września 2018 r.).

rozprawy głównej, ale ją przewiduje, powinien zostać wzbogacony o przepisy (w kształcie zbliżonym do powyższych), wzmacniające realizację tej zasady w praktyce.

1.3. Chorwacja

Polskie rozwiązania procesowe przewidujące wyjątki od zasady ciągłości rozprawy przypominają w pewnym stopniu unormowania zamieszczone w chorwackim Kodeksie postępowania karnego, który rozróżnia zarówno instytucję odroczenia rozprawy, jak i jej przerwania¹¹. Stosownie do art. 406 wskazanego aktu prawnego zespół orzekający odracza rozprawę w razie stwierdzenia w czasie procesu, że oskarżony jest niezdolny do stawienia się przed sądem lub istnieją inne przeszkody uniemożliwiające pomyślne zakończenie procesu. W razie gdy skład zespołu nie uległ zmianie, regułą jest – w przeciwieństwie do polskich rozwiązań – kontynuacja rozprawy uprzednio odroczonej, przy czym przewodniczący ma obowiązek zrelacjonować jej przebieg. W takim przypadku przewidziano jednak uprawnienie do wydania decyzji o prowadzeniu rozprawy od początku. Konieczność prowadzenia rozprawy od początku zachodzi wtedy, gdy okres odroczenia trwał dłużej niż 3 miesiące. Instytucja przerwy określona w art. 407 chorwackiego k.p.k. może natomiast znaleźć zastosowanie w celu spoczynku, na koniec dnia pracy, jak również w celu otrzymania w krótkim czasie dowodów lub przygotowania do oskarżania lub obrony. Zasadą jest to, że po upływie okresu przerwy rozprawa jest kontynuowana, chyba że skład zespołu orzekającego uległ zmianie lub okres przerwy trwał dłużej niż 15 dni. W takim przypadku rozprawa prowadzona jest od początku, co wiąże się z koniecznością ponownego przeprowadzenia określonych dowodów.

Niewykluczone, że do usprawnienia polskiego procesu karnego mogłoby przyczynić się przewidziane w chorwackim k.p.k. rozwiązanie zakładające – jako regułę – możliwość prowadzenia rozprawy w dalszym ciągu w każdym wypadku, gdy okres odroczenia nie przekroczył 3 miesięcy i skład sądu nie uległ zmianie. Polski k.p.k. nie wyznacza czasowej granicy, po upływie której powstaje bezwzględny obowiązek prowadzenia rozprawy od początku. Tego rodzaju unormowanie ma oczywiście swoje zalety, bowiem pozostawia sędziemu pewną swobodę przy podejmowaniu decyzji o rozpoczęciu rozprawy, lub – wyjątkowo – prowadzeniu jej w dalszym ciągu. Sędzia ma przy tym każdorazowo możliwość uwzględnienia charakteru sprawy oraz zakresu i rodzaju pozyskanego wcześniej materiału dowodowego. Wprowadzenie zasygnalizowanego powyżej rozwiązania spowodowałoby ograniczenie tej swobody, ale jednocześnie wydaje się, że okres 3 miesięcy jest na tyle długi, że trudno oczekiwać od członków składu orzekającego, aby po jego upływie pozostał w ich pamięci niezatarty materiał spostrzeżeniowy odebrany podczas poprzedniej rozprawy, który

¹¹ Kodeks postępowania karnego Chorwacji w wersji angielskiej – <http://www.legislationline.org/documents/section/criminal-codes> – dalej jako „chorwacki k.p.k.”, (dostęp: 17 września 2018 r.).

warunku wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia. Argument, jakoby trzymiesięczny okres odroczenia był zbyt długi w aspekcie możliwości prowadzenia rozprawy w dalszym ciągu, można częściowo odeprzeć, wskazując na występujące nierzadko w praktyce sytuacje, kiedy zarządza się kilka przerw o łącznym wymiarze przekraczającym 3 miesiące. W świetle k.p.k. kontynuacja rozprawy po kolejnej zarządzonej przerwie jest w pełni dopuszczalna, nawet jeśli spostrzeżenia dokonane podczas pierwszego terminu rozprawy (mającego miejsce kilka miesięcy wcześniej) dawno utraciły walor świeżości.

Zaprezentowane rozwiązanie – w razie jego ewentualnego wprowadzenia – wymagałoby stosownego „obudowania”. Na wzór unormowań chorwackiego k.p.k. na przewodniczącym powinien spoczywać obowiązek zreferowania dotychczasowego stanu sprawy.

Warto jeszcze zaznaczyć, że pomysł wprowadzenia terminu, który ograniczałby możliwość kontynuowania rozprawy odroczonej, nie jest nowy. Przewidziany był bowiem w prezydenckim projekcie nowelizacji k.p.k. z 20 grudnia 2001 r., przy czym wyznaczony był na poziomie 6 miesięcy. Pozytywnie do tego pomysłu odniósł się m.in. A. Murzynowski¹².

1.4. Szwajcaria

W kontekście zasady ciągłości rozprawy interesujące wydaje się rozwiązanie przewidziane w szwajcarskiej ustawie karnoprocesowej¹³. Stosownie do przepisu art. 331 wymienionego aktu prawnego przewodniczący, planując rozprawę główną, decyduje o dowodach, jakie mają zostać przeprowadzone, o czym informuje strony, którym jednocześnie zakreśla termin do złożenia i uzasadnienia wniosków o przeprowadzenie „dalszych” dowodów. *Novum* w stosunku do polskich rozwiązań jest to, że strony są informowane o kosztach, jakie ewentualnie będą musiały ponieść w razie złożenia wniosku dowodowego w późniejszym czasie. Co więcej, zgodnie z przepisem art. 340 szwajcarskiego k.p.k. konsekwencją pozytywnego rozpatrzenia wszelkich kwestii wstępnych już po rozpoczęciu rozprawy, w szczególności stwierdzenia braku przeszkód proceduralnych, jest to, że rozprawa główna musi być przeprowadzona do jej zakończenia bez niepotrzebnych przerw. Przywołany przepis wyraźnie wskazuje na to, że ciągłość rozprawy to zasada obowiązująca w szwajcarskim procesie karnym.

Polski k.p.k. nie określa obowiązku, a jedynie prawo oskarżonego do składania wniosków dowodowych w terminie 7 dni od doręczenia mu aktu oskarżenia (art. 338 § 1 k.p.k.), z którego zresztą oskarżony oraz jego obrońca nieczęsto czynią użytek na tym etapie postępowania. Polskie unormowania nie przewidują również możliwości obciążenia stron kosztami

¹² A. Murzynowski, *Zasada ciągłości rozprawy w polskim procesie karnym*, [w:] P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała*, Katowice 2003, s. 273.

¹³ Szwajcarski Kodeks postępowania karnego w wersji angielskiej – <http://www.legislationline.org/documents/section/criminal-codes> – dalej jako „szwajcarski k.p.k.”, (dostęp: 17 września 2018 r.).

w zależności od momentu złożenia i uwzględnienia ich wniosków dowodowych. Wnioski oskarżonego i jego obrońcy, które bez przeszkód mogłyby zostać rozpatrzone przez prezesa sądu na etapie przygotowań do rozprawy głównej, zazwyczaj wpływają już po jej rozpoczęciu, co nieraz oznacza konieczność zarządzenia przerwy w rozprawie „dla sprowadzenia dowodu” (art. 401 § 1 k.p.k.). Niekiedy „późne” zgłoszenie wniosku dowodowego stanowi element taktyki obrońcy polegającej na dążeniu do tego, by skład orzekający pozostawał pod wrażeniem ostatniego przeprowadzonego dowodu o charakterze odciążającym.

Uregulowanie obowiązujące w Szwajcarii zachęca do sformułowania zapewne dyskusyjnego postulatu, by *de lege ferenda* w określonych przypadkach sąd dysponował możliwością obciążenia stron określonymi kosztami związanymi z wydłużeniem postępowania, do którego strony bezpośrednio się przyczyniły. Wydaje się, że dotyczyć to powinno w szczególności sytuacji, gdy oskarżony, korzystający z pomocy profesjonalisty (obrońcy), mimo pouczenia udzielonego mu na podstawie art. 338 § 1 k.p.k., dopiero na rozprawie składa wnioski dowodowe prowadzący do zarządzenia przerwy, której można byłoby uniknąć, gdyby wniosek złożony został wcześniej. Konsekwencje finansowe niezłożenia wniosku dowodowego w pierwotnie wyznaczonym terminie powinny być oczywiście wyłączone w przypadku, gdy powołanie się na określony dowód stało się możliwe lub celowe w późniejszym etapie postępowania.

Wydaje się, że perspektywa dodatkowych kosztów mogłaby być znaczącym czynnikiem mobilizującym strony do szybszej realizacji inicjatywy dowodowej, co nie pozostawałoby bez znaczenia z punktu widzenia sprawności całego postępowania. Niewykluczone, że przyjęcie przedstawionej koncepcji mogłoby okazać się krokiem w kierunku wzmocnienia realizacji zasady ciągłości procesu karnego.

2. Uwagi na temat poszczególnych instytucji polskiego k.p.k. wpływających na kształt zasady ciągłości rozprawy i koncentracji materiału dowodowego wraz z wnioskami *de lege ferenda*

2.1. Rozprawa „dzień po dniu”

Faktem jest, że w ciągu kilku godzin trudno zakończyć np. sprawę o skomplikowanym stanie faktycznym i prawnym, która wymaga zarządzenia stosownej przerwy w celu udania się na wypoczynek. Zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem w tego rodzaju sytuacji rozprawę należałoby prowadzić „przed niezmiennym składem sądu dzień po dniu (z wyłączeniem dni wolnych od pracy) aż do jej zakończenia¹⁴”. Jakkolwiek przywołany pogląd zasługuje na pełną akceptację, w praktyce jego realizacja z różnych przyczyn napotyka na

¹⁴ Zob. A. Murzynowski, *Zasada ciągłości...*, s. 175.

przeszkody. Jedną z tych przyczyn jest czasem brak należytego zaplanowania i przygotowania rozprawy, zwłaszcza gdy z góry można założyć, że jeden termin będzie niewystarczający do rozstrzygnięcia sprawy. W takich przypadkach terminy kolejnych rozpraw, choć mieszczą się zazwyczaj w określonych przez k.p.k. granicach, często są dość odległe, ponieważ ich wyznaczenie odbywa się z uwzględnieniem liczby dni, w których sędzia nie zaplanował jeszcze innych rozpraw oraz pozostających wówczas do jego dyspozycji wolnych sal. W tych warunkach za naruszenie zasady ciągłości rozprawy odpowiadają nie tyle przepisy prawne, ponieważ te stwarzają możliwości prowadzenia rozprawy „dzień po dniu”, co raczej czynniki natury techniczno-organizacyjnej. Wydaje się, że występującej w praktyce tendencji do zarządzania przerwy w rozprawie na okres zbliżony do maksymalnego okresu jej trwania, a także do odraczania rozprawy w sytuacji, gdy przerwa mogłaby okazać się jednak wystarczająca, nie sprzyja przepis § 63 ust. 1 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych¹⁵, który ma następującą treść: „Wyznaczając nowe sprawy na rozprawę lub posiedzenie jawne, przewodniczący powinien pozostawiać wolne terminy dni sesyjnych umożliwiające odraczanie lub przerywanie rozprawy w sprawach już rozpoczętych na terminy nie dłuższe niż 3 miesiące pomiędzy rozprawą odbytą, a odroczoną lub przerwana”. Przepis ten ma co prawda charakter instrukcyjny i jego nieprzestrzeganie nie wywołuje co do zasady skutków prawnych, jednak nie sposób zakwestionować tego, że wyrażona w nim norma ma znaczenie dyscyplinujące i skłania do podejmowania starań o prowadzenie spraw w możliwie zwartym okresie. Po pierwsze, można mieć pewne zastrzeżenia odnośnie do formuły tego przepisu. K.p.k. zezwala na zarządzanie przerwy, która każdorazowo może trwać nie dłużej niż 35 dni (art. 401 § 2 k.p.k.). Wolne terminy dni sesyjnych umożliwiające kontynuację przerwanej rozprawy powinny być zatem zachowane w okresie nieprzekraczającym wskazanej liczby dni. Po drugie, zważywszy na instruujący charakter wskazanego przepisu, być może *de lege ferenda* warto byłoby go uzupełnić, np. w następujący sposób:

„W razie potrzeby, w szczególności w sprawach o skomplikowanym stanie faktycznym, wolne terminy dni sesyjnych powinny być zachowane w dni następujące po pierwszym terminie rozprawy, zwłaszcza, gdy zachodzi przypuszczenie, że rozprawa zostanie przerwana dla wypoczynku”.

Oczywiście również na gruncie obecnie obowiązujących rozwiązań nie zachodzą przeszkody, by rozprawa w razie takiej potrzeby i możliwości odbywała się dzień po dniu. Przepis o kształcie zbliżonym do ww. propozycji mógłby jednak przyczynić się do zwiększenia liczby spraw rozstrzyganych w większym niż obecnie stopniu z poszanowaniem zasady ciągłości rozprawy. *De lege lata* obowiązują co prawda przepisy dyrektywne, które nakazują takie ukształtowanie postępowania, by rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w rozsądnym terminie (art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k.) oraz zobowiązują przewodniczącego do tego, by dążył do rozstrzygnięcia sprawy na pierwszej rozprawie głównej (art. 366 § 2 k.p.k.), ale jednocześnie żadnych

¹⁵ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. poz. 2316 ze zm.).

ujemnych konsekwencji procesowych nie wywołuje wyznaczanie rozpraw w długich miesięcznych odstępach, pod warunkiem „zmieszczenia się” w dopuszczalnym ustawowym wymiarze przerwy w rozprawie. Brak nawet instrukcyjnych unormowań, wskazujących na powinność zarządzania przerw na możliwie najkrótszy okres, sprawia, że w praktyce okres ten często zbliżony jest do wyznaczonego przez k.p.k. maksymalnego terminu, którego przekroczenie wiąże się już co do zasady z koniecznością prowadzenia rozprawy od początku¹⁶.

2.2. Optymalna granica czasowa przerwy w rozprawie

W świetle polskiej ustawy karnoprocesowej dopuszczalny czas trwania przerwy w rozprawie wynosi 35 dni. Czas ten wydaje się „bezpieczny” np. z punktu widzenia możliwości sprowadzenia określonych dowodów. Trudno natomiast uznać go za optymalny w świetle zasady ciągłości rozprawy, na gruncie której można sformułować oczekiwanie, by skądinąd nieuniknione od niej wyjątki miały jak najmniejszy zakres. Warto zastanowić się nad możliwością ograniczenia okresu przerwy, jeśli nie do 15 dni (jak w chorwackim k.p.k.), to przynajmniej do 21 dni, czyli do liczby przewidzianej w k.p.k. z 1969 r.¹⁷ Argument wysuwany przez osoby postulujące przedłużenie tego okresu związany był z głównie z tym, że w wielu przypadkach w następstwie jego przekroczenia zachodziła potrzeba powtórzenia dokonanych czynności. Obecnie argument ten utracił częściowo na znaczeniu, ponieważ, co prawda w drodze wyjątku, ale rozprawa odroczone, w tym uznana za odroczone w następstwie przekroczenia terminu przerwy, może być prowadzona w dalszym ciągu, pod warunkiem że skład sądu nie uległ zmianie (art. 404 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 402 § 3 k.p.k.¹⁸). Wypada uzupełnić, że w projekcie ustawy postępowania karnego opracowanym przez Komisję Kodyfikacyjną Rzeczypospolitej Polskiej zawarto przepis¹⁹, w świetle którego dopuszczany maksymalny okres przerwy był bardzo krótki, bowiem wynosił jedynie 3 dni. W pierwotnym tekście ustawy – Kodeks postępowania karnego z 1928 r. maksymalny okres przerwy wydłużono do 14 dni, przy czym termin ten podlegał następnie różnym modyfikacjom, aż do stanu z obecnej chwili.

¹⁶ Zob. A. Bojańczyk, T. Razowski, *W kwestii optymalnego czasu przerwy i odroczenia w postępowaniu karnym*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2009, z. 3, s. 172–174.

¹⁷ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 13, poz. 96 ze zm.), art. 347 § 2.

¹⁸ Zob. J. Kudrelek, *Zasada ciągłości w postępowaniu karnym*, *Szczytno* 2008, s. 134.

¹⁹ Warszawa-Lwów 1926–1927, art. 354 projektu.

2.3. Przygotowanie przez stronę wniosków dowodowych jako okoliczność uzasadniająca przerwę

O ile przedstawione dotychczas propozycje można ewentualnie rozważać w aspekcie postulatów *de lege ferenda*, o tyle *de lege lata* zastrzeżenia budzi brzmienie przepisu art. 401 k.p.k., zgodnie z którym przewodniczący może przerwać rozprawę główną m.in. w celu przygotowania przez strony wniosków dowodowych. Tego rodzaju przyczyna przerwania rozprawy wprowadzona została ustawą nowelizującą k.p.k. z dnia 27 września 2013 r.²⁰, z założeniem zdecydowanego wzmocnienia zasady kontrydiktoryjności w postępowaniu jurysdykcyjnym i tym samym ograniczenia dowodowej inicjatywy sądu. Jak wiadomo, kolejną ustawą zmieniającą k.p.k., z dnia 11 marca 2016 r.²¹ ustawodawca odszedł od założeń wyżej wspomnianej nowelizacji, niemniej jednak zmienione brzmienie przepisu art. 401 k.p.k. zostało zachowane. Faktem jest to, że naruszenie abstrakcyjnie pojmowanej zasady ciągłości rozprawy nieraz jest w pełni usprawiedliwione, jednak określone przez k.p.k. powody, dla których można to uczynić, powinny mieć charakter wyjątkowy. Trudno kwestionować te określone przez k.p.k. powody, które są związane z naturalną potrzebą wypoczynku, czy koniecznością sprowadzenia dowodu. Mogą pojawić się również inne trudne lub wręcz niemożliwe do enumeratywnego wyliczenia okoliczności, które skutkują potrzebą zarządzenia przerwy, jak chociażby zdrowotna niedyspozycja obrońcy, który co prawda pojawił się na rozprawie, jednak nie jest w stanie wykonywać czynności w ramach powierzonej mu funkcji. Wówczas przerwa w rozprawie może zostać zarządzona w związku z „inną ważną przyczyną”. Pozostawienie wyraźnej możliwości zarządzenia przerwy w rozprawie w celu przygotowania przez strony wniosków dowodowych nie wydaje się natomiast uzasadnione. Stosowanie instytucji przerwy we wskazanej sytuacji (np. na wniosek oskarżonego, który działa za pośrednictwem nienależycie przygotowanego do rozprawy obrońcy) sprawia, że wspomniana instytucja traci poniekąd swój wyjątkowy charakter. Potrzeba przygotowania przez stronę wniosku dowodowego w wyjątkowym przypadku mogłaby być zakwalifikowana jako „inna ważna przyczyna”, która w świetle przepisu art. 401 k.p.k. również umożliwia zarządzenie przerwy. Warto byłoby zatem rozważyć ewentualną zmianę brzmienia wskazanego przepisu poprzez powrót do redakcji sprzed nowelizacji z 2013 r.

²⁰ Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247 ze zm.).

²¹ Ustawa z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 437 ze zm.).

2.4. Ciągłość rozprawy a kwestia doręczeń

Na tle zasady ciągłości rozprawy i korelującej z nią zasady sprawności postępowania wyłania się niezwykle ważne zagadnienie, jakim jest obowiązujący system doręczeń, który w praktyce wpływa na możliwość urzeczywistnienia ww. zasad. Nie tylko w praktyce, ale również w doktrynie od lat prezentowane jest stanowisko o niewystarczającym wykorzystaniu w tym obszarze narzędzi komunikacji elektronicznej²². Co prawda, przepis art. 132 § 3 k.p.k. przewiduje, z pewnymi wyłączeniami określonymi w kolejnym paragrafie, możliwość doręczenia adresatom pism za pośrednictwem telefaksu lub poczty elektronicznej, ale w związku z tym, że jest to przepis niedookreślony, nieczęsto znajduje zastosowanie w praktyce. Tymczasem problemy ze skutecznym doręczeniem wezwań podejrzanym (oskarżonym) oraz świadkom stanowią jedną z przyczyn przewlekłości postępowań. O ile nowe technologie z powodzeniem zostały zaadaptowane w procedurze cywilnej i administracyjnej (np. EPU, ePUAP), o tyle proces karny uległ pod tym względem swego rodzaju petryfikacji, choć wydaje się, że narzędzia komunikacji elektronicznej mogłyby być wykorzystane również w tej tradycyjnej formule postępowania. Unormowania określające procedurę doręczeń w sprawach karnych należałoby zatem zmienić, tak by komunikacja elektroniczna stała się jednym z podstawowych sposobów realizacji doręczeń, zwłaszcza gdyby strona sama wybrała tę drogę odbioru korespondencji z sądu. Oczywiście przy okazji tego postulatu wyłania się szereg ważkich zagadnień dotyczących m.in. bezpieczeństwa tej formy komunikacji, niemniej jednak przekraczają one ramy niniejszego opracowania. Tytułem przykładu warto jednak wskazać, że elektroniczną drogę komunikacji w razie wyrażenia na nią zgody przewiduje szwajcarski Kodeks postępowania karnego. Pisma muszą być wtedy zaopatrzone w podpis elektroniczny. Szczegółowe kwestie w tym zakresie określa ustawa z dnia 18 czerwca 2016 r. o podpisie elektronicznym²³. Odrębne przepisy określają również m.in. metodę transmisji danych oraz moment, w którym komunikat uznaje się za doręczony²⁴. Warto również odnotować stosowane w Szwajcarii rozwiązanie polegające na uznawaniu dokumentu przesłanego listem poleconym za doręczony, w razie gdy adresat nie odebrał listu w ciągu 7 dni od nieudanej próby doręczenia, mimo że oczekiwał przesyłki (art. 85 ust. 4 szwajcarskiego k.p.k.). Jak wiadomo, w Polsce obowiązuje zasada podwójnego awizowania (art. 133 § 2 k.p.k.), która budzi pewne zastrzeżenia i tym samym skłania do postawienia pytania o to, czy *de lege ferenda* zasada ta powinna zachować swój dotychczasowy legislacyjny kształt?

²² Zob. A. Ozimek, *Szansa w internecie*, <https://nawokandzie.ms.gov.pl/numer-2/opinie-2/szansa-w-internecie.html> (dostęp: 17 września 2018 r.); zob. również J. Kosowski, *Odformalizowanie i elektronizacja jako kierunek rozwoju postępowania karnego*, [w:] B. Śliwczyńska, L. Łuczak-Noworolnik (red.), *e-Wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim*, Poznań 2016.

²³ Bundesgesetz über Zertifizierungsdienste im Bereich der elektronischen Signatur und anderer Anwendungen digitaler Zertifikate, <https://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/20131913/index.html>, (dostęp: 17 września 2018 r.).

²⁴ Zob. art. 8622 szwajcarskiego k.p.k.

J. Czapska przeprowadziła niegdyś porównanie polskiej i niemieckiej praktyki w zakresie dokonywania doręczeń, co doprowadziło autorkę do wysnucia wniosku, że w przeciwieństwie do Polski „w Niemczech bardzo stanowczo i konsekwentnie stosuje się przepisy służące dyscyplinowaniu osób uporczywie uchylających się od udziału w postępowaniu”. Filozofię niemieckich sądów autorka zobrazowała wypowiedzią jednego z sędziów: „jeśli konkretna osoba wie, że przeciwko niej toczy się postępowanie, to musi wykazać się troską, aby zawiadomienie do niej dotarło. Jeśli tego nie zrobi, musi mieć świadomość negatywnych konsekwencji”²⁵. Przedstawiona uwaga zachęca do sformułowania kolejnego postulatu, by polscy sędziowie wykazywali się większą odwagą w zakresie stosowania środków wymuszających stawiennictwo na rozprawie (kary porządkowe, przymusowe doprowadzenie).

Zakończenie

W niniejszym opracowaniu zasygnalizowano jedynie część z licznych problemów związanych z zapewnieniem zasady ciągłości rozprawy i koncentracji materiału dowodowego. Zaprezentowane zagadnienia mogą zapewne stanowić asumpt do głębszej analizy jurydycznej i prawnoporównawczej.

²⁵ Zob. J. Czapska, *Przewlekłość postępowania karnego w świetle badań jakościowych. Ograniczenia innowacji przez prawo*, [w:] S. Waltoś, J. Czapska (red.), *Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007, s. 228.

Literatura

- Bojańczyk A., Razowski T., *W kwestii optymalnego czasu przerwy i odroczenia w postępowaniu karnym*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2009, z. 3
- Bundesgesetz über Zertifizierungsdienste im Bereich der elektronischen Signatur und anderer Anwendungen digitaler Zertifikate, <https://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/20131913/index.html>
- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984
- Criminal codes, <http://www.legislationline.org/documents/section/criminal-codes>
- Czapska J., *Przewlekłość postępowania karnego w świetle badań jakościowych. Ograniczenia innowacji przez prawo*, [w:] S. Waltoś, J. Czapska (red.), *Zagubiona szybkość procesu karnego. Światło w tunelu*, Kraków 2007
- Grajewski J., [w:] J. Grajewski (red.), *Prawo karne procesowe. Część ogólna*, Warszawa 2009
- The Justice Sector Reform Programme: Governance in Justice (GOJUST)*, <https://gojust.org/gojust-supports-training-new-guidelines-continuous-trial-criminal-cases/>
- Kmiecik R., [w:] R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2004
- Kosowski J., *Odformalizowanie i elektronizacja jako kierunek rozwoju postępowania karnego*, [w:] B. Śliwczyńska, L. Łuczak-Noworolnik (red.), *e-Wymiar sprawiedliwości w aspekcie europejskim*, Poznań 2016
- Kudrelek J., *Zasada ciągłości w postępowaniu karnym*, Szczytno 2008
- Murzynowski A., *Zasada ciągłości rozprawy w polskim procesie karnym*, [w:] P. Hofmański, K. Zgryzek (red.), *Współczesne problemy procesu karnego i wymiaru sprawiedliwości. Księga ku czci Profesora Kazimierza Marszała*, Katowice 2003
- Ozimek A., *Szansa w internecie*, <https://nawokandzie.ms.gov.pl/numer-2/opinie-2/szansa-w-internecie.html>
- Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M., Ostaszewski P., Więcek-Durańska A., *Sądownictwo. Polska na tle pozostałych krajów Unii Europejskiej* https://iws.gov.pl/wp-content/uploads/2018/08/IWS_S%C4%85downictwo.-Polska-na-tle-pozosta%C5%82ych-kraj%C3%B3w-Unii-Europejskiej-1.pdf
- Śliwiński S., *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1961
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013